

WYROK Z DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 2009 R.
SNO 81/09

Przewodniczący: sędzia SN Jerzy Grubba.

Sędziowie SN: Bogusław Cudowski, Roman Kuczyński (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Okręgowego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 29 października 2009 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionej i Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 19 czerwca 2009 r., sygn. akt (...)

- I. z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce kary dyscyplinarnej nagany na podstawie art. 109 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) w y m i e r z y ł obwinionej – sędziemu Sądu Rejonowego karę dyscyplinarną usunięcia z zajmowanej funkcji Przewodniczącej Wydziału Karnego Sądu Rejonowego,
- II. u t r z y m a ł zaskarżony wyrok w pozostałej części,
- III. o b c i ą ż y ł Skarb Państwa kosztami postępowania dyscyplinarnego za drugą instancję.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2009 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny po ponownym rozpoznaniu sprawy uznał sędziego Sądu Rejonowego za winną przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), polegającego na tym, że:

- a) jako Przewodnicząca Wydziału Karnego Sądu Rejonowego od dnia 20 kwietnia 2007 r. nie dopełniła obowiązków służbowych w zakresie prawidłowego nadzoru nad pracą kierowniczką sekretariatu przez to, że nie kontrolowała w sposób należyty terminowości przekazywania do rozpoznania przez Sąd Okręgowy wniesionych apelacji w sprawach karnych, w wyniku czego apelacja wniesiona przez:
 - Prokuratora Rejonowego w dniu 25 czerwca 2003 r. od wyroku z dnia 14 marca 2003 r. w sprawie II K 253/02 przeciwko Zbigniewowi Ł., została przestawiona do rozpoznania 21 stycznia 2008 r.,

- Prokuratora Rejonowego w dniu 3 października 2005 r. od wyroku z dnia 28 sierpnia 2003 r. w sprawie II K 650/03 przeciwko Jackowi A., została przedstawiona do rozpoznania 18 stycznia 2008 r.,
 - obrońcę oskarżonego w dniu 19 września 2005 r. od wyroku z dnia 17 sierpnia 2005 r. w sprawie II K 1175/02 przeciwko Włodzimierzowi K., została przedstawiona do rozpoznania 17 stycznia 2008 r.,
 - w dniu 31 marca 2008 r. wydała zarządzenie o przedstawieniu sądowi odwoławczemu apelacji oskarżonego Dariusza Ż., wniesionej w dniu 4 lipca 2005 r. od wyroku z dnia 20 kwietnia 2005 r. w sprawie II K 15/03,
- b) w okresie od co najmniej 22 marca 2005 r. do dnia 17 stycznia 2008 r. jako sędzia referent, zaś od 20 kwietnia 2007 r. jako Przewodnicząca Wydziału Karnego Sądu Rejonowego, spowodowała niczym nieuzasadnioną przewlekłość w przekazaniu do rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w dniu 24 lutego 2005 r. apelacji od wyroku z dnia 16 listopada 2004 r. w sprawie II K 534/02 przeciwko Annie K. przez to, że akta te trzymała w swoim gabinecie i przekazała je dopiero w wyniku pisemnej interwencji Naczelnika Wydziału II Postępowania Sądowego Prokuratury Okręgowej z dnia 16 listopada 2007 r. u Prezesa Sądu Rejonowego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny za przypisane obwinionej przewinienie na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych orzekł karę dyscyplinarną nagany.

Swoje ustalenia Sąd Dyscyplinarny oparł na podstawie zeznań świadków Elżbiety K. i Konrada K., a częściowo na podstawie wyjaśnień obwinionej, a także na dowodach z kontroli uzasadnień za lata 2006-2007, dokumentach z akt osobowych obwinionej ujętych we wniosku o ukaranie; w zakresie w jakim Sąd Dyscyplinarny dał wiarę zeznaniom świadków obwiniona nie kwestionowała ich treści, stanowiły one logiczną i spójną całość, zaś moc dowodowa zgromadzonych w sprawie dokumentów nie była kwestionowana przez strony i Sąd Dyscyplinarny nie znalazł podstaw do ich kwestionowania z urzędu.

Sąd Dyscyplinarny uznał, iż w świetle zebranego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że obwiniona popełniła czyny zarzucane jej w pkt 1a i 1b wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej.

Obwiniona nie kwestionowała, że spowodowała nieuzasadnioną przewlekłość w przekazaniu do rozpoznania wniesionej przez prokuratora apelacji w sprawie II K 534/02 przeciwko Annie K. Przyznała, że akta trzymała w swoim gabinecie. Zdaniem Sądu Dyscyplinarnego nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja obwinionej, że akta te pomyliła z aktami wykonawczymi tej oskarżonej z innej sprawy. W Sądzie Rejonowym toczyło się szereg postępowań przeciwko Annie K. Analiza akt karnych pozwoliła na ustalenie, że w sprawie II K 534/02 sędzia Sądu Rejonowego wydała

dwa postanowienia w sprawie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej. Postanowienia te zostały uchylone przez Sąd Okręgowy, a w uzasadnieniu wskazano, że poprawienie kwalifikacji prawnej czynu nie nadawało się do zmiany w trybie art. 105 § 1 k.p.k.

Niewątpliwie postępowanie obwinionej w sprawie spowodowało nieuzasadnioną przewlekłość w przekazaniu akt do Sądu Okręgowego celem rozpoznania apelacji, co nastąpiło dopiero w sierpniu 2008 roku, a więc po upływie 3 lat od jej wniesienia.

Odnosząc się do przewinienia opisanego w punkcie 1a wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, wskazać należy, że zebrany materiał dowodowy potwierdził również zarzut niedopełnienia przez obwinioną obowiązków służbowych w zakresie prawidłowego nadzoru nad pracą kierowniczką sekretariatu.

Sędzia Sądu Rejonowego w dniu 20 kwietnia 2007 r., obejmując stanowisko przewodniczącej, podjęła się kierowania Wydziałem po ustępującym przewodniczącym K. G.

Jako Przewodnicząca Wydziału miała obowiązek kierowania pracą Wydziału w zakresie spraw sądowych, w szczególności powinna czuwać nad sprawnym tokiem postępowania odwoławczego, aż do przesłania akt sprawy sądowi odwoławczemu (§ 63 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. – Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych, które obowiązywało do końca marca 2007 r.).

Obwiniona sędzia nie przyznała się do zarzutu niedopełnienia obowiązków służbowych w zakresie prawidłowego nadzoru nad pracą kierowniczką sekretariatu, twierdząc że nie ponosi żadnej winy za tak późne przekazanie apelacji w sprawach o sygn. akt: II K 253/02, II K 650/03, II K 1175/02, II K 15/03, a jak tylko otrzymała sygnał o zaległościach, przeprowadziła z pracownikami sekretariatu kontrolę.

Sąd Dyscyplinarny nie podzielił jej stanowiska, uznając, że zebrany materiał dowodowy dał podstawy do przyjęcia, że ponosi ona odpowiedzialność za brak nadzoru nad pracą kierowniczką sekretariatu. Z pewnością, gdyby w sposób dokładny i wnikliwy sprawdzała księgi biurowe prowadzone przez świadka Elżbietę K., w szczególności repertoria, kontrolki uzasadnień, byłyby w stanie ujawnić nieprawidłowości występujące w nieterminowym przekazywaniu akt z apelacjami.

Sąd Dyscyplinarny nie kwestionował faktu sprawdzania ksiąg biurowych przez obwinioną, ale stanął na stanowisku, że obwiniona czyniła to nie dość skrupulatnie i regularnie. Niespójne i niewiarygodne pozostają wyjaśnienia obwinionej w zakresie, w jakim twierdzi, że nie miała żadnych informacji o opóźnieniach w przekazywaniu apelacji sądowi odwoławczemu w sprawach, o których mowa w omawianym zarzucie.

Niewiarygodne pozostają również twierdzenia obwinionej, by nie zauważyła na pierwszej stronie każdej z kontrolki żadnych wpisów budzących wątpliwości, co do terminowego przekazywania akt do Sądu Okręgowego.

Brak jakichkolwiek sygnałów ze strony ustępującego przewodniczącego i kierowniczki sekretariatu o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu sekretariatu nie stanowi usprawiedliwienia zachowania obwinionej, skoro kontrola pracy sekretariatu należała do jej obowiązków jako przewodniczącej wydziału.

Zgodnie z § 63 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 218 z późn. zm.) obowiązującego w okresie, którego dotyczy zarzut z punktu 1a wniosku o rozpoznanie sprawy w postępowaniu dyscyplinarnym, przewodniczący wydziału kieruje całokształtem pracy w wydziale w zakresie spraw sądowych, mając na względzie poziom i sprawność postępowania sądowego, a w szczególności czuwa nad sprawnością, prawidłowością i terminowością pracy sekretariatu wydziału oraz dokładnością sporządzanych zestawień statystycznych, sprawdza przynajmniej raz w miesiącu księgi i stan prac w sekretariacie co do prawidłowego prowadzenia biurowości oraz należytego biegu spraw i na podstawie wyników kontroli wydaje odpowiednie zarządzenia. Tymczasem w pięciu sprawach opisanych w zarzucie apelacje przedstawiono Sądowi odwoławczemu do rozpoznania po upływie 3 lat od ich złożenia.

Treść § 74 ust. 1 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. M.S. Nr 5, poz. 22) stanowi, że w kontrolce, o której mowa w § 73, ewidencjonuje się wszystkie czynności sądu podejmowane w fazie postępowania międzyinstancyjnego w celu sprawowania bieżącego nadzoru nad terminowością ich wykonania.

Analiza kserokopii kontrolek uzasadnień za lata 2004 i 2005 (k. 180 – 184) świadczy o tym, że w rubrykach dotyczących wysłania akt nie było żadnych wpisów. W sytuacji, gdy w zarejestrowanej sprawie nie wniesiono apelacji albo jeśli postępowanie odwoławcze zakończyło się w sądzie pierwszej instancji w kontrolce uzasadnień w rubryce „Uwagi” powinna być wpisana data uprawomocnienia się orzeczenia lub decyzji powodującej nieprzedstawienie sprawy sądowi drugiej instancji.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że puste miejsca w rubryce zatytułowanej „Uwagi” powinny zwrócić zainteresowanie obwinionej i spowodować podjęcie stosownych działań.

Powyżej opisane czyny wypełniają znamiona przewinień dyscyplinarnych.

Niedopełniając obowiązków służbowych w zakresie prawidłowego nadzoru nad pracą kierowniczki sekretariatu, jako Przewodnicząca Wydziału Karnego Sądu Rejonowego od dnia 20 kwietnia 2007 r., obwiniona sędzia Sądu Rejonowego nie skontrolowała w sposób należyty terminowości przekazywania do rozpoznania przez

Sąd Okręgowy wniesionych apelacji w sprawach karnych w wyniku czego, apelacja w sprawach o sygnaturach:

- II K 253/02 wniesiona przez Prokuratora Rejonowego w dniu 25 czerwca 2003 r. od wyroku z dnia 14 marca 2003 r., w sprawie przeciwko Zbigniewowi Ł., została przedstawiona do rozpoznania dopiero w dniu 21 stycznia 2008 r.,
- II K 650/03 wniesiona przez Prokuratora Rejonowego w dniu 3 października 2005 r. od wyroku z dnia 28 sierpnia 2003 r., przeciwko Jackowi A., została przedstawiona do rozpoznania w dniu 18 stycznia 2008 r.,
- II K 1175/02 wniesiona przez obrońcę oskarżonego w dniu 19 września 2005 r. od wyroku z dnia 17 sierpnia 2005 r. przeciwko Włodzimierzowi K., została przedstawiona do rozpoznania w dniu 17 stycznia 2008 r.,
- II K 15/03 wniesiona przez oskarżonego Dariusza Ż. w dniu 4 lipca 2005 r. od wyroku z dnia 20 kwietnia 2005 r., została przedstawiona do rozpoznania w dniu 31 marca 2008 r.

Powodując niczym nieuzasadnioną przewlekłość w przekazaniu do rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w dniu 24 lutego 2005 r. apelacji od wyroku z dnia 16 listopada 2004 r. w sprawie II K 534/02 przeciwko Annie K. obwiniona sędzia od co najmniej 22 marca 2005 r. do 17 stycznia 2008 r., jako sędzia referent, zaś od 20 kwietnia 2007 r. jako Przewodnicząca Wydziału Karnego Sądu Rejonowego trzymała w swoim gabinecie i przekazała akta tej sprawy dopiero w wyniku pisemnej interwencji Naczelnika Wydziału II Postępowania Sądowego Prokuratury Okręgowej z dnia 16 listopada 2007 r. u Prezesa Sądu Rejonowego.

Sąd Dyscyplinarny uznał zatem, że obwiniona sędzia dopuściła się przewinień służbowych, które wypełniają hipotezę normy art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, a wina obwinionej nie budzi wątpliwości.

Oceniając stopień zawinienia, społeczną szkodliwość czynu, cel kary dyscyplinarnej, jej dolegliwość – przesłanki mające wpływ na wymiar kary, mając na uwadze katalog kar dyscyplinarnych określonych w art. 109 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że przyjmowana przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego kara nagany jest najstosowniejszą karą za popełnione przewinienia dyscyplinarne.

Stopień szkodliwości czynu obwinionej jest znaczny ze względu na kilkuletnią zwłokę w przekazywaniu akt z apelacjami sądowi odwoławczemu i ilość spraw objętych zarzutem. Trwająca przez wiele lat przewlekłość w przekazywaniu akt do rozpoznania sądowi odwoławczemu z apelacjami z powodu braku należytego nadzoru obwinionej nad pracą kierowniczką sekretariatu spowodowała znaczne zakłócenie prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w dziedzinie prawa karnego, wyrządzając wymiarowi sprawiedliwości istotną szkodę.

Przyjęcie niewielkiego stopnia zawinienia wykluczało kilkuletni okres zaniedbywania przez obwinioną swoich obowiązków związanych z kontrolą pracy kierowniczką sekretariatu.

Sąd Dyscyplinarny wziął natomiast pod uwagę trudny okres w życiu osobistym obwinionej – toczący się proces rozwodowy – który w części pokrył się z okresem, którego dotyczą stawiane zarzuty.

Wymierzając karę dyscyplinarną obwinionej Sąd zauważył, że nie jest to pierwsze przewinienie dyscyplinarne obwinionej. Sędzia Sądu Rejonowego była już karana karą nagany za przewinienie dyscyplinarne wyrokiem Sądu Dyscyplinarnego – Sądu Apelacyjnego z dnia 15 października 2004 r.

Powyższe okoliczności nie pozwalają doszukać się w stosunku do przewinień obwinionej przypadku mniejszej wagi – cechującego się niewielką szkodliwością czynu i niewielkim stopniem zawinienia.

Sąd Dyscyplinarny uznał, że wymierzona obwinionej kara dyscyplinarna jest adekwatna do wagi, rodzaju i ilości popełnionych przewinień dyscyplinarnych, a jednocześnie będzie realizowała cele wychowawcze i zapobiegawcze, skłaniając obwinioną do refleksji nad dotychczasowym jej postępowaniem, będąc przestrożą dla innych sędziów, że podobne lekceważenie obowiązków nie będzie tolerowane.

Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji stanął wobec powyższego na stanowisku, że wymierzona na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych kara nagany będzie stanowiła dla obwinionej karę wystarczająco surową.

Powyższy wyrok zaskarżyła obwiniona sędzia Sądu Rejonowego w części dotyczącej kary, zarzucając, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. jej rażącą surowość i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary upomnienia. Zdaniem skarżącej rażąca surowość kary nagany polega na dysproporcji w stosunku do kar wymierzonych byłej kierowniczkę sekretariatu Wydziału Karnego Elżbiecie K., która zdaniem skarżącej była głównym sprawcą stwierdzonych nieprawidłowości (otrzymała również karę nagany) oraz wobec poprzedniego Przewodniczącego Wydziału Karnego sędziego K. G. (otrzymał karę upomnienia) mimo tego, że czasokres sprawowania przez niego tej funkcji, w którym powstały nieprawidłowości był dłuższy.

Wyrok Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji zaskarżył także Minister Sprawiedliwości w części dotyczącej orzeczenia o karze i wniósł o wymierzenie obwinionej kary dyscyplinarnej usunięcia z zajmowanej funkcji na podstawie art. 109 § 1 pkt 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny rozważył, co następuje:

Odwołanie obwinionej nie zasługuje na uwzględnienie. Uchodzi jej uwadze, że jako Przewodnicząca Wydziału Karnego obowiązana była bieżąco kontrolować pracę podległej jej kierowniczkii sekretariatu wydziału. Sędziom pełniącym funkcje nadzorcze i kierownicze należy stawiać wyższe wymagania i ich odpowiedzialność za naruszenie obowiązków pracowniczych lub służbowych może być surowsza. Uzasadnia to restrykcyjne ocenianie osób sprawujących w wymiarze sprawiedliwości funkcje kierownicze, które uchybiają powinnościom, jakich można wymagać już od podległego im personelu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2002 r., SNO 40/02, Lex nr 471868).

Nie może też mieć wpływu na ocenę stopnia zawinienia i zastosowania środka dyscyplinarnego zagadnienie braku pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej innych sędziów (pracowników) i użytych środków za podobne uchybienia, ponieważ zgodnie z zasadą skargowości sąd dyscyplinarny rozstrzyga jedynie w przedmiocie wniosku o ukaranie skierowanego przeciwko konkretnej osobie i w obrębie przedstawionych tam zarzutów.

Podzielić natomiast należało odwołanie Ministra Sprawiedliwości. Trafnie wytknął on Sądowi Dyscyplinarnemu pierwszej instancji niekonsekwencję podlegającą z jednej strony na podkreśleniu przez ten Sąd znacznego stopnia szkodliwości czynu obwinionej ze względu na kilkuletnią zwłokę w przekazywaniu akt sądowych sądowi drugiej instancji, ilości spraw objętych zarzutem, a z drugiej strony na niedostatecznym wzięciu pod uwagę piastowanej przez obwinioną funkcji nadzorczej, wcześniejszego nałożenia za niedopełnienie obowiązków sędziowskich kary nagany, która najwidoczniej nie wpłynęła znacząco na styl pracy obwinionej.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zauważa, że w przepisach ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie ma dyrektyw nakazujących stosowanie gradacji sankcji dyscyplinarnych w razie dopuszczenia się dyscyplinarnego przewinienia służbowego. Rodzaj, rozmiar, liczba i stopień zawinienia deliktów dyscyplinarnych wpływa na wymierzenie adekwatnej kary dyscyplinarnej, która powinna spełniać nie tylko funkcje represyjne, ale także wychowawcze i prewencyjne (por. cytowany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2002 r.).

Nie mogą mieć, zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, wpływu na ocenę wykonywania przez obwinioną obowiązków Przewodniczącej Wydziału jej problemy osobiste (sprawa rozwodowa), skoro zakończyła się ona w 2005 roku, zaś przewodnictwo Wydziału objęła obwiniona w 2007 roku. Od każdego sędziego powinno się wymagać szczególnych predyspozycji osobowościowych, a przede wszystkim umiejętności radzenia sobie z problemami życia osobistego tak, aby pozostawały one bez szkody dla wymiaru sprawiedliwości.

Jak natomiast podniósł w swym odwołaniu Minister Sprawiedliwości, sędzia zajmujący określone stanowisko w administracji sądowej powinien cieszyć się

odpowiednim autorytetem, dając swoją postawą przykład innym sędziom i pracownikom sądu, zaś sędzia naruszający elementarne zasady prawidłowego funkcjonowania wydziału nie powinien dalej kierować tymże wydziałem, co uzasadnia usunięcie obwinionej z funkcji przewodniczącej wydziału.

Podzielając te wnioski Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w sentencji wyroku.